

Majowie, obcy i rewelacje meksykańskich filmowców

8 października 2011

Ostatnio sporo mówi się o projekcie filmowym, który ma ujawnić skrywane przez dziesięciolecia fakty na temat związku cywilizacji Majów z przybyszami z kosmosu. Jego producent, Raul Julia-Levy miał uzyskać dostęp do poufnych informacji, a także powszechnie niedostępnych stanowisk archeologicznych. Informacje na ten temat podały wielkie światowe agencje, choć dokument trafi na ekrany dopiero w przyszłym roku, kiedy zainteresowanie kalendarzem Majów sięgnie zenitu. A co kiedy sprawę tą obedrzemy z marketingu?

Dziś niemal wszyscy wiedza, że 21 grudnia 2012 r. „skończy się” kalendarz Majów. Fakt ten stał się także inspiracją dla filmowców i rynku księgarskiego, które zasypują odbiorców dziełami zawierającymi spekulacje na temat tego, co się wówczas stanie. Mimo to o 2012 nie wiemy prawie nic. Jedyną rzeczą jest fragment inskrypcji Majów, który mówi o „powrocie bogów”.

Przez ostatnie miesiące debata o 2012 r. rozgorzała na nowo za pośrednictwem niezwykłych twierdzeń producenta filmowego Raula Julii-Levy’ego. Media na całym świecie zaczęły donosić, że jego nowy dokument „Revelations of the Mayans: 2012 and Beyond” („Przekaz Majów: 2012 i dalej”) ma zawierać dowód na to, że meksykański rząd jest w posiadaniu informacji mówiących, iż koniec kalendarza Majów powiązany jest w jakiś sposób z istotami pozaziemskimi

Wiadomo, że twierdzenia producenta skupiają się wokół informacji, które trzymano w sekrecie od 80 lat a jego film jest rzekomo wspierany przez rząd Meksyku, który pozwolił ekipie na dostęp do zabytków, które wcześniej pozostawały niedostępne. Jednym z nich jest Calakmul, gdzie znajduje się

piramida, w której odkryto kilka pomieszczeń. Minister turystyki stanu Campeche, Luis Augusto Garcia Rosado potwierdził, że Julia-Levy rzeczywiście otrzymał pozwolenie na kręcenie w tym miejscu.

Julia – Levy twierdzi także, że otrzymał dostęp do sekretnych informacji nt. cywilizacji Majów od byłego prezydenta Meksyku, Vincente’a Foxa – przyjaciela jego rodziny. Na pozwolenie od obecnych władz musiał czekać jednak aż 4 lata. Dokument, który powstanie w języku angielskim jest reżyserowany przez Juana Carlosa Ruflo i zdaje się być jednym z filarów meksykańskiego „2012 Mayan World Program”, który ma na celu przyciągnąć do kraju turystów.

Wydaje się zatem, że program poświęcony będzie archeologii, jednak międzynarodowe agencje poinformowały, że zawarta w nich zostanie kwestia kontaktu Majów z istotami pozaziemskimi. Kiedy pojawiły się te pogłoski Julia-Levy miał otrzymać zakaz (rzekomo od władz), aby nie mówić więcej o „mistycznych” hipotezach. W rzeczywistości to nie producent, lecz minister Rosado poinformował agencje informacyjne o możliwych związkach dawnej cywilizacji z kosmitami. Producent spytany o komentarz w tej sprawie, nie chciał rozwijać tematu:

– Nie mogę powiedzieć, czy meksykański rząd przygotowuje się na przekazanie ludzkości informacji, które mogą mieć kluczowe znaczenie dla naszego pojmowania i życia.

Wątek kosmitów jak widać ma charakter pomocniczo-promocyjny i kto wie, czy nie został powołany do życia sztucznie. Julia-Levy znany jest bowiem z udziału w podobnym projekcie, który nazywano „Kroniki tunelu Majów” lub „Sekrety maszyny czasu Majów”. W 2010 r. pojawiły się pierwsze informacje o tym przedsięwzięciu i twierdzono, że książka powstaje w oparciu o „sekretnie informacje” nigdy nie ujawniane przez meksykański rząd. Julia – Levy twierdzi jednak, że film, który powstanie za 80 milionów USD, nie ma związku z poprzednią produkcją.

Gdy pojawiły się informacje o kontrowersyjnym dokumencie, minister turystyki sąsiedniej Gwatemali, Guillermo Novielli Quezada stwierdził:

– Gwatemala tak samo jak Meksyk stanowiła ojczyznę cywilizacji Majów. Niektóre odkrycia również zostały utajnione, a teraz nadchodzi odpowiedni czas, aby je ujawnić.

Na swej stronie na popularnym serwisie społecznościowym, Julia – Levy zamieścił następujący wpis: „Myślę, że świat jest gotowy na przyjęcie prawdy. Możemy natrafić na przeciwności ze strony Watykanu, jednak informacje te nie mogą czekać. Jestem gotowy na wyprawę, która ma na celu zmienić pojmowanie świata u wszystkich jego mieszkańców.”

Promocja trwa. Z przeszłości należy wyciągać lekcje, zatem kiedy przypomnimy sobie kampanie wokół innych rzekomo przełomowych filmów dokumentalnych, sprawa Julii-Levy’ego wydaje się być zaskakująco znajoma. Żadnemu z nich nie udało się wstrząsnąć posadami świata, bez względu na skalę promocji. Niezależnie od tego, czy wątek obcych jest prawdziwy czy nie, twórcy nowego dokumentu uzyskali dostęp do rzadko odwiedzanych i wspominanych miejsc. Aby się o tym przekonać, trzeba będzie poczekać jeszcze rok, gdyż premiera planowana jest na 2012 rok, kiedy zainteresowanie kalendarzem Majów osiągnie apogeum.

Autor: Philip Coppens

Źródło oryginalne: Philipcoppens.com

Źródło polskie i tłumaczenie: [Infra](#)